

Lekcja 1

1 lipca

PAWEŁ POSŁANY DO POGAN

Tekst biblijny: Dz 11,18

Cel lekcji:

Poznanie: Prześledzenie niezwykłych zdarzeń, które doprowadziły Pawła do głoszenia ewangelii poganom.

Odczucie: Odczucie napięcia towarzyszącego przemianie Pawła z gorliwego faryzeusza w gorliwego kaznodzieję ewangelii wśród pogan.

Działanie: Powierzenie Bogu swoich talentów i służby w celu przygotowania do udziału w Jego dziele.

Plan nauczania:

I. Poznanie: Iść do całego świata.

A. Jakie okoliczności towarzyszyły rozwojowi działalności nowo powstałego Kościoła wśród pogan?

B. Dlaczego głoszenie ewangelii poganom było tak rewolucyjną praktyką pierwszych chrześcijan i jak odpowiadali oni na to wyzwanie?

II. Odczucie: Wyzwania i napięcia.

A. Jaki wpływ na Kościół wczesnochrześcijański miały prześladowania ze strony Saula?

B. W jakie różne sposoby przywódcy Kościoła zareagowali na nawrócenie Pawła i jego powołanie do głoszenia ewangelii?

C. Jak Kościół wczesnochrześcijański rozwiązał problemy związane z głoszeniem ewangelii poganom?

III. Działanie: Przygotowani do służby.

A. Jakiej przemiany potrzebujemy, by zostać przygotowani do służby?

B. Jak możemy się nauczyć przyjmować zmiany w sposobie głoszenia ewangelii, podobnie jak Kościół wczesnochrześcijański?

C. Wobec jakich różnych wyzwań stoimy jako starszy Kościół i jakiej przemiany potrzebujemy?

Podsumowanie: Początkowo nowo powstały Kościół był narażony na zdecydowaną opozycję ze strony gorliwego Saula z Tarsu, jednak jego nawrócenie i powołanie go przez Boga stały się podstawą rozwoju intensywnej działalności ewangelizacyjnej wśród pogan.

Cykl nauczania

Etap 1 - Motywowanie

Koncepcja duchowego rozwoju: Podobnie jak Saul z Tarsu możemy być absolutnie pewni - a przy tym absolutnie błędnie - tego, w co wierzymy. Otwartość na Boże prowadzenie oznacza bycie otwartym na zaskakujące sytuacje, nawet jeśli nie są one łatwe czy przyjemne.

Tylko dla nauczyciela: Podkreśl fakt, że zarówno Saul/Paweł, jak cały Kościół wczesnochrześcijański potrzebował otwarcia umysłów przez Boga. Paweł musiał zrozumieć, że to, co uważał za prawdę, wcale nią nie było. Podobnie pierwsi chrześcijanie izraelskiego pochodzenia musieli zrozumieć, że ewangelia jest przeznaczona dla wszystkich, w tym także dla pogan.

Gdybyś chciał się stać naprawdę złym człowiekiem - nie złym w sensie „niedoinformowania” czy szorstkim w obejściu ale mającym złote serce, ale naprawdę złym, najgorszym na świecie, to musiałbyś zacząć od wmówienia sobie, że jesteś dobry. Musiałbyś przekonać sam siebie, że jesteś tak dobry, iż wszyscy inni są gorsi od ciebie, a ty nie jesteś w stanie uczynić nic złego. Ponadto musiałbyś sobie wmówić, że Bóg jest zawsze po twojej stronie, a ktokolwiek sprzeciwia się tobie, sprzeciwia się Bogu. Francuski filozof i matematyk Blaise Pascal napisał: „Ludzie nigdy nie czynią zła w takiej pełni i z takim spokojem sumienia, jak wtedy, gdy czynią je z religijnych przekonań”. Ty także nie jesteś na to odporny. Nikt z nas nie jest na to odporny. W religijnym zapale łatwo przychodzi nam stawiać siebie w miejscu Boga i głuchnąć na to, co prawdziwy Bóg chce nam powiedzieć.

W tym tygodniu będziemy studiować przypadek człowieka, który podążał właśnie taką drogą - Saula z Tarsu. Saul zmierzał wprost do stania się tym, co później nazwał „pierwszym z grzeszników” (1 Tm 1,15). Ale Bóg miał dla niego inne plany.

Do dyskusji: Ważne jest, byśmy zachowali rozsądną pewność tego, w co wierzymy i dlaczego w to wierzymy. Jak możemy zachować równowagę między tym wymogiem a potrzebą pokory, która pozwala nam uświadamiać sobie, że nasze poglądy i spostrzeganie są zawodne i mogą wymagać zmiany w miarę jak pogłębia się nasza więź z Bogiem i zrozumienie Jego Słowa?

Etap 2 - Badanie

Tylko dla nauczyciela: W ewangelii czytamy o Jezusie Chrystusie. Zapoznajemy się z Jego osobowością, naturą, misją oraz Jego powiązaniem z tym, co wydarzyło się wcześniej i tym, jak wypełnił On prorocze zapowiedzi. W *Dziejach Apostolskich* widzimy, jak pierwsi uczniowie rozpoczęli działalność w świetle misji i przesłania Jezusa. Widzimy wyzwanie rzucone staremu porządkowi i odmienionych ludzi. Przykładem takiej przemiany jest życie i działalność Saula/Pawła. Podkreśl, jak ten proces doświadczeń i zmian przebiega także w naszym życiu.

Komentarz biblijny

I. Świadek-winowajca (przeczytaj Dz 7,58; 8,1-5).

W języku angielskim funkcjonuje idiomatyczne wyrażenie „potrzymać komuś płaszcz”. Podobnie jak wiele innych wyrażen w tym języku, pochodzi ono przypuszczalnie z *Biblii*, a konkretnie z Dz 7,58. Może być używane na dwa sposoby. Może dotyczyć aprobowania aktu przemocy czy agresji z jednoczesnym powstrzymaniem się od bezpośredniego udziału w nim albo ironicznie wskazywać na czyjaś żądzę przelewu krwi, która jednak nigdy nie przejawia się osobistym podejmowaniem ryzykownych zachowań.

Jako chrześcijanie studiujący *Biblię* postrzegamy Saula z Tarsu jako okrutnego prześladowcę. Jednak nie wiemy zbyt dużo o nim samym i jego działalności przed wydarzeniami sprawozdanymi w tych wersetach. Czy miał on zdecydowany pogląd na temat pierwszych chrześcijan, zanim usłyszał kazania Szczepana? Najwyraźniej kazania Szczepana wystarczyły, by zmotywować Saula do jakiegoś działania. Ale dlaczego? Czy przesłanie to pociągało go i jednocześnie odpychało? Czy wiedział, że było prawdą, a jednocześnie usiłował zmusić siebie i innych do odrzucenia go jako kłamliwego?

Przyjrzyj się jego działaniom. Nie uczestniczył on czynnie w ukamienowaniu Szczepana, jak wynika ze sprawozdania. Autor mógłby go nawet nie wspominać, gdyby nie to, że chciał skorzystać z okazji, by przedstawić Saula jako postać ważną w dalszym ciągu narracji *Dziejów Apostolskich*. Gdyby Paweł uczestniczył w tym wydarzeniu jedynie jako przypadkowy świadek, trudno byłoby go winić czy tym bardziej oskarżać na podstawie informacji podanej w tekście. Być może zachęcał on morderców do ukamienowania Szczepana, ale nie zostało to zapisane. W przeciwieństwie do wspomnianego wyrażenia Paweł nawet nie trzymał płaszcza. Patrzył tylko, jak jego towarzysze kamienują Szczepana. Dwa wersety później czytamy, że pochwaliał zamordowanie go. Jednak możemy zakładać, że nie był to jego pomysł.

Czy to znaczy, że Saul nie ponosił winy za śmierć Szczepana? On sam wiedział, że był winny - dźwigał to poczucie winy do końca swego życia. Mamy dobre powody, by wierzyć, że sprawozdanie tego zdarzenia zostało przekazane Łukaszowi (autorowi *Dziejów Apostolskich* i *Ewangelii Łukasza*) przez samego Pawła, gdyż Paweł chciał, by Łukasz wspomniał jego rolę w ukamienowaniu Szczepana i stanowisko wobec wyroku wydanego na niego. Kilka wersetów dalej, w Dz 8,1-5 Saul jest ukazany jako krwawy prześladowca, o którego straszliwych dokonaniach dobrze wiemy.

Dlaczego Paweł nie brał bardziej czynnego udziału w ukamienowaniu Szczepana? Czy był zakulisowym manipulatorem? A może czekał na to, jak zareagują władze, które považał i na których się wzorował? Tak czy inaczej, jego decyzja, by zaakceptować ten akt zbiorowej przemocy jako rzekomy przejaw teokratycznej sprawiedliwości, czyniła go tak samo winnym, jakby to on sam zebrał i rzucił wszystkie kamienie, choć pozornie wydawało się, że zachował neutralność. Jedynie łaska Boża mogła go zawrócić z drogi, którą świadomie wybrał.

Do przemyślenia: Czy kiedykolwiek przez bierne przyzwalanie na niesprawiedliwość i zło podjąłeś niewłaściwą decyzję, której długofalowe skutki trwały znacznie dłużej niż skutki doraźne? Jeśli tak, to jak próbowałeś to naprawić?

II. Nawrócenie Saula (przeczytaj Dz 9,1-18; 22,6-21; 26,12-19; 1 Kor 9,1; 15,3; Ga 1,11-12.15-16).

Określanie wydarzenia wspomnianego czy omawianego w powyższych fragmentach jako nawrócenia jest właściwe, ale nie do końca adekwatne. Biblijne słowa, które zazwyczaj tłumaczymy jako „nawrócenie” (hebr. *sub* oraz gr. *epistrophe*) oznaczają zwrócenie się lub zawrócenie

ku Bogu lub wkroczenie na ścieżkę prowadzącą do Boga. Jako takie jest nawrócenie aktem woli wspomaganym przez Boga czy Ducha Świętego.

Natomiast Saul nie tyle zawrócił, ile został zawrócony. Aż do czasu, gdy ukazał się mu żywy Chrystus i poraził go swą mocą, nie widzimy znaku zmiany w sercu Saula. Fragmenty w rozdziałach 8 i 9 nie mówią nam nic o jego wewnętrznym stanie. Widzimy dobrze jego zewnętrzny stan, żywo opisany w słowach przywodzących na myśl rozsierdzoną drapieżną bestię (Dz 8,3). Czy Duch Święty działał w nim? Niewątpliwie tak, ale by to zobaczyć, trzeba by mieć większą wiarę niż większość ludzi miała wtedy i ma dzisiaj.

Doświadczenie Saula było nawróceniem wynikającym z dramatycznego zawrócenia z obranej wcześniej drogi. A choć powołanie i doświadczenie były tak spektakularne, a myśl o tym, że Saul mógł zareagować na nie inaczej, to jednak - przynajmniej teoretycznie - Saul mógł je odrzucić. Ale co się stało? Po pierwsze, Saul został czasowo pozbawiony sił i wzroku. Bóg zabrał mu to, na czym Saul polegał. Mógł tylko siedzieć i słuchać. Kiedy Bóg zyskał jego niepodzielną uwagę, udzielił Saulowi objawienia - objawienia, które Saul opisywał później w kilku miejscach jako ukazanie się zmartwychwstałego Chrystusa. Jakkolwiek inni mogli być sceptyczni wobec tego sprawozdania, Paweł nie wahał się wspominać to wydarzenie jako porównywalne z doświadczeniem apostołów, którzy wędrowali i rozmawiali z Jezusem jako człowiekiem podczas Jego ziemskiej działalności.

Jezus Chrystus zaoferował Saulowi to, co najlepsze, choć ten na to nie zasługiwał. Niektórym taka łaskawość wydaje się niestosowna, a nawet oburzająca. Ale jeśli uświadomimy sobie, że wszyscy jesteśmy grzesznikami potrzebującymi łaski Bożej, nawrócenie Saula wskazuje, jak nieograniczona i potężna jest ta łaska.

Do przemyślenia: Choć wszyscy twierdzimy, że wierzymy w łaskę Bożą, czasami jesteśmy kuszeni, by wyobrazić sobie, iż Bóg udziela tej łaski według jakiejś skąpej miary. Skąd pokusa myślenia w ten sposób? Kiedy zdarza nam się wręcz pragnąć, by tak było?

Etap 3 - Zastosowanie

Tylko dla nauczyciela: Przy pomocy poniższych pytań pomóż uczestnikom lekcji dostrzec fakt, iż nawrócenie Saula z Tarsu uczy nas o łasce Bożej i jak powinniśmy na nią odpowiedzieć.

Pytania do przemyślenia

1. Niewiele wiemy o wcześniejszym życiu Saula i wpływach, które go ukształtowały. Jak myślisz, co motywowało go do prześladowania chrześcijan?

2. W Dz 9,5 BG czytamy, że głos z nieba powiedział Saulowi, iż nie może wierzyć przeciwko ościeniowi. Jakiego „ościenia” używał Bóg przeciwko Saulowi, skoro wydaje się, że Saul postępował zdecydowanie wbrew woli Bożej?

Pytania do zastosowania

1. Każdy z nas zna lub słyszał historie spektakularnych nawróceń, wobec których własne nawrócenie może się nam wydawać dość prozaiczne. W jaki sposób łaska Boża przejawiała się w twoim nawróceniu, a nawet w fakcie, iż nie musiało ono być szczególnie spektakularne?

2. Jak reagujesz, gdy człowiek, któremu nie ufasz, którego się boisz czy którego nie lubisz, zmienia się na lepsze?

Etap 4 - Tworzenie

Tylko dla nauczyciela: Historia Saula jest przede wszystkim historią łaski Bożej. Bóg okazał mu łaskę, kiedy Saul nawet jej nie szukał i nie odczuwał potrzeby jej przyjęcia. Ci, których Saul prześladował czy zamierzał prześladować, dowiedzieli się, jak bardzo łaska może zmienić człowieka i w jakim stopniu także oni powinni okazywać łaskawość. Poniższe zadanie ma na celu zachęcić uczestników lekcji do tego, by na co dzień myśleli o łasce Bożej i kierowali się nią w swoim życiu.

Zadanie: Wszyscy mamy do czynienia z trudnymi sytuacjami i ludźmi w naszym codziennym życiu. Jak reagujemy? Czy wpadamy w gniew? Czy używamy pewnych słów i wyrażań, gdy wydaje nam się, że nikt nas nie słyszy? Czy w milczeniu trawimy nasze rozżalenie?

W następnym tygodniu staraj się myśleć o łasce, gdy znajdziesz się w trudnych sytuacjach związanych z relacjami z ludźmi. Spójrz na nie jako okazje do uczenia się i praktykowania okazywania łaskawości. Zamiast myśleć i wypowiadać się w sposób mało konstruktywny, staraj się świadomie czynić inaczej. Uzbrój się w odpowiednie wersety biblijne. Złóż relację z tego doświadczenia podczas lekcji na koniec przyszłego tygodnia. Jak praktykowanie łaskawości wpłynie na twoje postępowanie i odczucia w określonych trudnych sytuacjach?